

Sygn. akt XII Ga 9/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Bożena Cincio-Podbiera

Protokolant: osobiście

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2014 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 2 października 2013 r. sygn. akt V GC 2112/12/S

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) spółka z o.o. w K. domagała się zasądzenia od pozwanej M. K. kwoty 8.323,55 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 23.11.2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Na uzasadnienie swojego żądania podała strona powodowa, że na podstawie dokonanego w dniu 15.12.2011 r. indosu wierzytelności z weksla in blanco, wypełnionego w dniu 23.11.2011 r. przez (...) SA w W., wstąpiła w miejsce wierzyciela pozwanej. Wskazała, że weksel wystawiła pozwana jako zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy współpracy zawartej między pozwaną a (...) SA w dniu 13.10.2008 r. Dalej podała strona powodowa, że pismem z dnia 14.07.2011 r. spółka (...) SA zwróciła się do pozwanej o przedstawienie dokumentacji księgowej świadczącej o kondycji finansowej przedsiębiorstwa pod rygorem rozwiązania umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanej, a to w związku z niewywiązywaniem się przez pozwaną z warunków zawartych w umowie. Pozwana pismem z dnia 31.07.2011 r. zaoferowała dokumenty do wglądu oraz poinformowała o braku woli kontynuowania umowy. Wobec nieudostępnienia dokumentów umowa została rozwiązana z dniem 5.08.2011 roku, zaś pozwanej naliczono kary umowne, koszty windykacyjne i inne opłaty za zerwanie kontraktu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Wskazała, że oferując dokumenty do wglądu wywiązała się ze swojego zobowiązania, nie otrzymała natomiast odpowiedzi na wezwanie do wyjaśnienia jakiego zobowiązania ma dotyczyć żądana gwarancja bankowa. Podniosła, iż w celu uniknięcia kar umownych zwróciła dzierżawiony terminal. Uznawała, iż umowa uległa rozwiązaniu przez facta concludentia z przyczyn obciążających (...). Nadto wywiodła, że ponosiła straty co stanowić mogło ważny powód wypowiedzenia umowy, a także podniosła zarzut nieważności weksla z uwagi na brak podpisu wystawcy/ figurował nad zapisem „ podpis poręczyciela”/ i nieważności umowy w rozumieniu art. 5 kc i art. 58 par. 2 kc.

Wyrokiem wydanym dnia 2 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie oddalił powództwo.

Niesporny był fakt zawarcia przez pozwaną z (...) SA umowy współpracy, której przedmiotem były: sprzedaż przez (...) telekodów pozwanej celem dalszej odsprzedaży użytkownikom poprzez dokonywanie transakcji pre-paid za pośrednictwem terminali działających w systemie sprzedaży elektronicznej, przekazanie pozwanej terminala w formie umowy dzierżawy oraz przekazanie kart SIM do terminala w formie umowy użyczenia. Niesporna była również treść umowy.

Sąd nadto ustalił, że pozwana nie uzyskiwała zysku z przedmiotowej umowy, a także, iż w okresie otwartym, w którym wedle kontraktu można było deklorować brak woli kontynuacji umowy, (...) wezwał pozwaną do przedłożenia dokumentacji księgowej i gwarancji bankowej na kwotę 10 750 zł pod rygorem zapłaty kar umownych. Ustalił nadto, że w celu uniknięcia kar pozwana zwróciła terminal, zaś (...) odniosła się do jej pism w sprawie wglądu do dokumentacji księgowej, udzielenia gwarancji i oświadczenia o braku woli kontynuowania umowy dopiero po rozwiązaniu kontraktu i obciążeniu pozwanej karami umownymi.

Dalej Sąd ustalił, że prezes strony powodowej jako pełnomocnik reprezentowała przed sądami spółkę (...), a dalszy pełnomocnik spółki (...), występując w procesach sądowych, jako adres dla doręczeń wskazywała siedzibę strony powodowej. Pełnomocnik, który upoważnił prezes strony powodowej do reprezentowania (...) pozostaje natomiast współnikiem spółki z o.o. (...), jednego ze współników powodowego (...). Osoby te i strony udzielały sobie wzajemnie pełnomocnictw m.in. do zawierania trójstronnych porozumień między (...), (...) i pozwanymi w różnych sprawach o analogicznych stanach faktycznych. Okoliczności te wynikały z ustaleń Sądu opartych na treści pełnomocnictw, pism projektów porozumień oraz akt spraw rozpoznawanych w tamt. Sądzie/ ok. 300/.

Mając za podstawę tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że umowa narusza zasady współzycia społecznego, nie gwarantując równorzędności stron i uzależniając pozwaną od decyzji (...) SA co do naliczenia kar umownych bądź trwania umowy. W ocenie Sądu cała umowa, w szczególności zaś zapisy dotyczące kar umownych, naruszają zasadę swobody umów wynikającą z art. 353¹ k.c., gdyż zawarcie umowy nie było wyrazem rozważnie podjętej decyzji pozwanej, na co wpłynął brak wiedzy prawniczej uniemożliwiającej zrozumienie rzeczywistej treści umowy. W ocenie Sądu Rejonowego osoba nieposiadająca wiedzy prawniczej nie była w stanie zrozumieć umowy z uwagi na zawarte w niej fachowe sformułowania, skomplikowanie zapisów, system odesłań do innych zapisów umowy, umieszczenie postanowień o karach umownych w różnych, niezwiązanych ze sobą miejscach umowy. Nadto Sąd podkreślił, że treść umowy w sposób rażąco niesprawiedliwy zapewnia przewagę (...) SA nad pozwaną, nie gwarantuje choćby minimalnej proporcjonalności uprawnień, jest skonstruowana tak, że pozwana praktycznie nie mogła osiągnąć zysku i w zasadzie każdy sposób zakończenia umowy wiązał się z nałożeniem na pozwaną kar umownych. Umowa czyniła beneficjentem (...) SA, zaś uniemożliwiała osiąganie realnych zysków przez drugą stronę, a w wielu przypadkach, zwłaszcza drobnych przedsiębiorców mogła prowadzić do bankructwa kontrahenta. Umowa wprowadzała rażąco nierównomierność obowiązków stron w zakresie sprzedaży telekodów i utrzymania terminala, przenoszenia praw, odpowiedzialności za jej niewykonanie, ujawniania sytuacji przedsiębiorstwa i ustanawiania zabezpieczeń, terminów wykonania poszczególnych obowiązków oraz rozwiązania umowy. Z tych względów Sąd uznał umowę za nieważną w całości, co w konsekwencji uprawniało pozwaną do odmowy zapłaty sumy wekslowej, gdyż jej uiszczenie oznaczałoby uzyskanie przez stronę powodową jako następcę (...) SA nienależnego świadczenia. Niezależnie od powyższego Sąd przyjął, że przedmiotowy indos weksla miał jedynie charakter indosu powierniczego bowiem zamiar stron tej czynności ograniczał się do wytworzenia dla powódki legitymacji do inkasowania w związku z czym nie zachodziły przeszkody dla skutecznego podniesienia przez pozwaną zarzutów ze stosunku podstawowego. W ocenie Sądu nawet gdyby indos był indosem zwykłym zakres i charakter powiązań / w tym personalnych / pomiędzy (...) i (...) wskazuje wyraźnie na zamiar uniemożliwienia pozwanej skorzystania z zarzutów związanych ze stosunkiem podstawowym, a to poprzez działania mające na celu skorzystanie z art. 17 prawa wekslowego.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał Sąd art. 17 ustawy Prawo wekslowe w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c.

Od tego wyroku apelację wniosła strona powodowa, zaskarżając go w całości i domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie zmiany i utrzymania nakazu zapłaty w mocy oraz uwzględnienia powództwa w całości, a nadto zasądzenia od pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi strona powodowa zarzuciła:

I. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nieustalenie na podstawie zebranego materiału dowodowego czy strona powodowa nabywając weksle była w dobrej wierze, co uniemożliwiłoby podnoszenie zarzutów ze stosunku podstawowego, a co stanowiło istotę postępowania z uwagi na objęcie żądaniem pozwu wierzytelności z weksla nabytego w drodze indosu

II. naruszenie przepisów postępowania:

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 par. 2 k.p.c. przez dopuszczenie dowodu z dokumentów zalegających w sprawie V GC 2378/12/S podczas gdy brak było przesłanek do działania przez Sąd z urzędu;

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. oraz art. 321 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny umowy łączącej pozwaną z indosantem w sprzeczny z zasadą kontradiktoryjności, dyspozycyjności oraz równości stron i wyjście poza zarzuty pozwanej, które dotyczyły tylko postanowień umowy odnoszących się do kar umownych, wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem oraz art. 233 par. 1 kpc w zw z art. 3ust. 3 ustawy o radcach prawnych wobec dopuszczenia dowodów z akt V GC 2378/12/S co narusza tajemnicę radcowską;

- art. 233 k.p.c. przez wybiórczą, stronniczą ocenę umowy, z pominięciem wykładni funkcjonalnej i celowościowej oraz rzeczywistych obowiązków stron, zwłaszcza spoczywających na (...) SA

- art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku faktów i dowodów, na których Sąd się oparł i tych, które uznał za niewiarygodne i z jakiej przyczyny

III. naruszenie prawa materialnego:

- art. 17 ustawy z dnia 28.04.1936 r. Prawo wekslowe przez jego błędną wykładnię i uznanie, że pozwana ma prawo powoływać się na okoliczności dotyczące stosunku podstawowego bez uznania, iż strona powodowa działała świadomie na szkodę wystawcy weksla, podczas gdy analiza materiału dowodowego winna prowadzić do wniosku, że strona powodowa dochowała należytej staranności przy nabyciu weksla

- art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. poprzez uznanie, że umowa o współpracy jest sprzeczna z zasadą swobody umów

- art. 355 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy pozwana jest profesjonalną uczestniczką obrotu gospodarczego,

- art. 58 § 2 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że zachodzą przesłanki do stwierdzenia nieważności umowy z uwagi na nierówność stron i brak zgody pozwanej, w sytuacji, gdy obie strony są przedsiębiorcami i obowiązują je te same standardy staranności w działaniu

- art. 65 k.c. przez dokonanie analizy umowy o współpracy tylko w oparciu o jej zapisy, z pominięciem celu i charakteru współpracy

IV. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że (...) SA korzystała ze swojej przewagi w zakresie wiedzy prawniczej formułując zapisy umowy w sposób rażąco niesprawiedliwy, co nie zostało poparte żadnymi dowodami.

W uzasadnieniu apelacji strona powodowa podniosła, że dołączyła do pozwu prawidłowo wypełniony weksel z wystawienia pozwanej i wykazała swoją legitymację czynną poprawną adnotacją o indosie, natomiast pozwana nie zarzuciła i nie udowodniła złej wiary nabywcy weksla, a mimo tego Sąd oparł ustalenia na treści stosunku podstawowego łączącego pozwaną z (...) SA i na tej podstawie dokonał rozstrzygnięcia. W ocenie strony powodowej zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności dokumentacja dołączona do pozwu, jednoznacznie wskazuje, że nabywając weksle działała w dobrej wierze. Dalej zarzuciła, że Sąd wyszedł poza podniesiony przez pozwaną zarzut nieważności zastrzeżenia kary umownej i nie ustosunkował się do twierdzeń strony powodowej zawartych w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty, a sam zarzut nieważności kary umownej ten nie ma oparcia w umowie. W dalszej części uzasadnienia apelacji strona powodowa zwarła obszernie rozważania dotyczące zachowania standardów należytej staranności przez przedsiębiorców przy zawieraniu umów oraz dobrowolnego kształtowania przez nich praw i obowiązków umownych oraz możliwości korzystania przez sąd z dowodów znajdujących się w dalszych sprawach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Na wstępie Sąd Okręgowy przesądza, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, a Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd Odwoławczy podziela również dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną i argumentację wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego w szczególności chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 kpc oraz art. 17 i art. 10 prawa wekslowego. Przeczą temu ustalone okoliczności faktyczne, a zwłaszcza okoliczności w jakich powódka uznała, że doszło do zerwania umowy i okoliczności w jakich indosowano weksel. Stanowisko Sądu Rejonowego, że strona powodowa nabyła weksel w złej wierze jest słuszne i nie podlega obaleniu także ze względu na znany Sądowi Okręgowemu z urzędu fakt istnienia powiązań personalnych i kapitałowych między (...) spółką akcyjną w W. a (...) sp. z o.o. w K.. Nie uchodzi bowiem uwadze Sądu Okręgowego, że: M. B. – prezes zarządu strony powodowej, jako aplikant radcowski działający z upoważnienia rady prawnego S. S., reprezentowała w procesach sądowych (...) SA; pełnomocnik procesowy spółki (...) wskazywał w pismach procesowych jako adres dla doręczeń siedzibę powodowej spółki; radca prawny S. S. jest współnikiem (...) sp. z o.o. w K., będącej jednym ze współników strony powodowej; strona powodowa reprezentowana przez prezesa zarządu M. B. upoważniona była do zawierania w imieniu (...) SA trójstronnych porozumień między (...) SA, stroną powodową i dłużnikami. Znany jest także z urzędu tut. Sądowi Okręgowemu fakt wniesienia przez (...) sp. z o.o. w K. do Wydziału V Gospodarczego Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie ponad 300 pozwów o zapłatę należności z weksla indosowanego przez (...) SA, opartych na podobnych jak w niniejszej sprawie okolicznościach faktycznych. Powyższe świadczy o tym, że strona powodowa nabywając weksel działała w złej wierze. W ocenie Sądu Okręgowego powiązania osobowe i kapitałowe między stroną powodową i (...) SA oraz wpisanie jako miejsca płatności weksla K. (siedziby strony powodowej), a nie W. (siedziby (...) SA) - co ustalone zostało przez Sąd I instancji - świadczą niewątpliwie, iż w chwili wypełnienia weksla zaplanowane już było jego indosowanie na rzecz strony powodowej. Nadto, stronie powodowej znana była treść umowy łączącej pozwaną z (...) SA i innymi kontrahentami, a także podnoszone przez nich zarzuty nieważności umowy, o czym świadczy fakt dołączenia do pozwu w niniejszej sprawie (i w analogicznych sprawach) oprócz weksla całej dokumentacji dotyczącej umowy o współpracy.

W tej sytuacji zasadnie Sąd Rejonowy dokonał oceny ważności umowy o współpracy przez pryzmat art. 17 prawa wekslowego, przyjmując, iż ma on zastosowanie w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu Okręgowego działanie strony powodowej – wyspecjalizowanego podmiotu zajmującego się windykacją wierzytelności na szeroką skalę – polegające na wykupywaniu weksli wystawianych przez pierwotnych dłużników na zabezpieczenie należności związanych z realizacją adhezyjnej umowy o współpracy z (...) SA, który jest podmiotem powiązany osobowo i kapitałowo z powodową spółką nie podlega ochronie przysługującej posiadaczowi weksla z mocy art. 17 ustawy Prawo wekslowe. Abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego nie wyłącza bowiem możliwości podniesienia przez osobę, przeciwko której dochodzi się praw z weksla zarzutów opartych na jej stosunkach osobistych z wystawcą

lub poprzednim posiadaczem weksla. Niewątpliwie celem regulacji zawartej w art. 17 Prawa wekslowego jest ochrona bezpieczeństwa obrotu wekslowego i ułatwienie obiegu weksla, u jej podstaw legło bowiem założenie, że osoba trzecia nabywająca weksel w jeden ze sposobów właściwych prawu wekslowemu powinna w zasadzie móc polegać, gdy chodzi o treść uzyskiwanego prawa, na tekście weksla i nie obawiać się ze strony dłużnika nieznajdujących wyrazu w tym tekście zarzutów przysługujących mu wobec poprzedników (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 93, z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 215/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 128, z dnia 7 maja 2004 r., III CK 563/02, OSNC 2005, nr 5, poz. 88). Jednakże przyjęcie restrykcyjnej wykładni art. 17 ustawy prawo wekslowe może sprzyjać występowaniu nadużyć w obrocie wekslami w stosunkach gospodarczych. Wynikająca z art. 17 ustawy prawo wekslowe ochrona nabywcy weksla nie może służyć temu nabywcy, który znając zarzuty, jakie dłużnik mógłby przeciwstawić na podstawie swych stosunków osobistych z wystawcą, remitentem i poprzednimi indosantami przy nabyciu weksla, działa świadomie na szkodę dłużnika, nadużywając abstrakcyjnego charakteru weksla w celu pozbawienia go możliwości podniesienia tych zarzutów. W sytuacji, w której nabywca weksla wstąpił w stosunek podstawowy i stał się jego stroną, nie można przyjmować, że nie była mu znana treść tego stosunku, sposób zabezpieczenia wynikającej z niego wierzytelności. W takim wypadku odpada potrzeba ochrony nabywcy weksla przez wyłączenie dopuszczalności zarzutów, których dotyczy art. 17 Prawa wekslowego (por. uchwała SN z dnia 26 kwietnia 2012 r., III CZP 6/12, OSNC 2012/12/137). Przyjmuje się, że nabywca weksla działa świadomie na szkodę dłużnika, gdy w chwili nabycia weksla wie o istnieniu po stronie dłużnika podstawy zarzutu wobec poprzedniego posiadacza weksla i nabywając weksel chce pozbawić dłużnika, ze szkodą dla niego, możliwości podniesienia tego zarzutu (tak SN w wyroku z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 93). Nie jest przy tym konieczne, aby szkoda dłużnika była celem nabywcy weksla. Wystarczające będzie, jeżeli nabywca w chwili nabywania przez siebie weksla rozważał możliwość powstania takiej szkody i brał ją pod uwagę tylko warunkowo (por. Izabela Heropolitańska, „Prawo wekslowe i czekowe. Praktyczny komentarz”, Lex 2011). Świadome działanie wierzyciela wekslowego na szkodę dłużnika powinno wynikać z okoliczności towarzyszących nabyciu weksla. W doktrynie i judykaturze ugruntowane jest stanowisko, że możliwe jest posługiwanie się w tym zakresie każdym środkiem dowodowym, w tym także - domniemaniami faktycznymi (por. wyroki SN z dnia 20 lipca 2008 r., V CK 9/06, Lex nr 421047 oraz z dnia 26 kwietnia 2004 r., III CKN 1050/99, Lex nr 303369). Biorąc wobec tego pod uwagę twierdzenia zawarte w pozwie i treść dołączonych do pozwu dokumentów, w tym korespondencji przedprocesowej, a także stanowisko zajmowane przez stronę powodową w ponad 300 innych sprawach wytoczonych przed Sądem Rejonowym dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie Wydziałem V Gospodarczym, a opartych na podobnych stanach faktycznych, w pełni zasadnym jest uznanie, że stronie powodowej znane było już w dacie indosowania weksla stanowisko pozywanych kontrahentów (...) SA co do rażącego wygórowania kar umownych i nieważności umów o współpracy. Świadome działanie z pokrzywdzeniem dłużnika wynika więc z faktu, że strona powodowa przy nabyciu weksla wiedziała o podważaniu ważności umowy z (...) SA (stosunku podstawowego) przez jej kontrahentów na drodze sądowej i mimo tego nabyła weksel w drodze indosu, a następnie powołując się na prawidłowość formalną weksla skierowała sprawę na drogę sądową licząc na uzyskanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i jego uprawomocnienie wobec bezczynności pozwanych bądź na uznanie za niedopuszczalne podnoszenia przez dłużników zarzutów ze stosunku podstawowego.

W tej sytuacji uprawnione było badanie przez Sąd Rejonowy stosunku podstawowego, tj. umowy łączącej pozwaną z (...) SA.

W ocenie Sądu Okręgowego umowa współpracy została tak sformułowana, że dla przeciętnego kontrahenta, nawet prowadzącego przez kilkanaście lat działalność gospodarczą i orientującego się w realiach rynkowych, była niejasna, w szczególności w zakresie sankcji za niezrealizowanie jej postanowień co do wysokości osiąganych dochodów ze sprzedaży telekodów oraz w zakresie dopuszczalności jej wypowiedzenia przez strony. Umowa, która stawia w uprzywilejowanej pozycji jedną ze stron, przyznając jej więcej uprawnień niż obowiązków w porównaniu z kontrahentem, a przy tym wykorzystująca brak specjalistycznej wiedzy prawniczej kontrahenta, nawet jeśli została zawarta dobrowolnie, nie zasługuje na ochronę prawną. Sąd Rejonowy obszernie i szczegółowo przeanalizował przyczyny, dla których umowę należy uznać za nieważną i sprzeczną z art. 353¹ k.c., a Sąd Okręgowy tę argumentację podziela, stąd zbędne jest jej powtarzanie. W ocenie Sądu Okręgowego, już same postanowienia dotyczące kar

umownych – zarówno ich wysokość jak i zastrzeżenie w praktycznie każdej sytuacji nieosiągnięcia minimalnych obrotów bez uwzględniania realiów rynku, na jakim działa pozwana, a także system zastrzeżenia tych kar w umowie polegający na stworzeniu skomplikowanej konstrukcji odesłań do innych zapisów umownych i rozrzuceniu postanowień o karach w różnych częściach umowy, były wystarczające do zniweczenia roszczenia (...) SA wobec pozwanej. Sformułowanie umowy w taki sposób, że namnożone zostały kary umowne, zastrzeżenie tych kar w wypadkach oderwanych od realiów obrotu gospodarczego (wszak kontrahentem (...) SA byli zasadniczo drobni przedsiębiorcy prowadzący niewielkie sklepy czy punkty usługowe którzy nie byli w stanie osiągnąć dochodów wymaganych w umowie, a nie mieli możliwości negocjowania ich pułapu) musi prowadzić do wniosku, że umowa miała na celu nie osiągnięcie korzyści przez obie jej strony, a jedynie przysparzanie dochodów (...) SA w postaci kar umownych z weksli. W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, że naruszają zasady współzycia społecznego umowy obligacyjne, które kształtują prawa i obowiązki stron stosunku w sposób nieodpowiadający słuszności kontraktowej. W szczególności będą to umowy sprzeciwiające się regułom uczciwości i rzetelności profesjonalnej oraz kontrakty rażąco nierównoważnie kształtujące wzajemne prawa i obowiązki (por. wyroki SN z 6 stycznia 1976 r., I CR 713/75, LEX nr 7787 oraz 7 stycznia 1980 r., II CR 464/79, OSN 1980, nr 7-8, poz. 145; uchwała SN (7) z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSN 1992, nr 1, poz. 1; uchwała SN (7) z 17 września 1992 r., OSN 1993, nr 3, poz. 24; wyroki SN z: 11 września 2003 r., III CKN 579/01, OSN 2004, nr 10, poz. 167; 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSN 2005, nr 9, poz. 162; 23 czerwca 2005 r., II CK 739/04, LEX nr 180871). Nałożenie zatem kar umownych na pozwaną stanowiło nadużycie prawa przez (...) SA, szczególnie rażące jeśli weźmie się od uwagę, że treść umowy została przedstawiona pozwanej do podpisu bez możliwości jej negocjacji, a strona oferująca wzorzec umowy – (...) SA jest pomiotem o silnej pozycji na rynku, prowadzącym działalność na szeroką skalę. W ocenie Sądu Okręgowego, również rzeczywisty cel umowy, a to osiągnięcie zysku przez jedną tylko ze stron (...) SA przy nałożeniu licznych obowiązków i ograniczeń co do możliwości zarobkowych pozwanej był sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Nie może uchodzić uwadze i ta okoliczność, że kontrahent (...) SA w praktyce nie mógł odstąpić od umowy bez konieczności zapłaty kary umownej, gdyż umowa dopuszczała odstąpienie od niej „z ważnych przyczyn”, a pojęcie to nie zostało zdefiniowane, co rodzi niebezpieczeństwo, iż to wyłącznie (...) SA będzie za każdym razem oceniać czy takie „ważne przyczyny” zachodzą, a w konsekwencji w sposób całkowicie dowolny może twierdzić, że nie istnieją podstawy do odstąpienia od umowy bez konieczności zapłaty kary umownej.

Apelant zdaje się zmierzać ku wykazaniu, iż sąd meriti nie jest upoważniony do oceny treści umowy jak i do oceny okoliczności indosu w przypadku w sposób jasny nie wyartykułuje konkretnych zarzutów/ pozwana ograniczyła się do zarzutów związanych z okolicznościami rozwiązywania umowy/. Takiego poglądu podzielić nie można.

Jak już wskazano Sąd stoi na straży prawa i jest jego obowiązkiem badanie czy przedmiotowy stosunek zobowiązaniowy nie narusza prawa. Dostrzegając istnienie ustaleń wykazujących nieważność kontraktu/ z przyczyn wyżej podanych/ sąd winien zastosować instrumenty prawne dopuszczone przepisami Kodeksu cywilnego. Identycznie przedstawia się kwestia odmowy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Wszak już wstępna analiza umowy/ na tle okoliczności faktycznych/ nasuwa wątpliwości co do tego czy konstrukcje umowne nie naruszają porządku prawnego. Natomiast korzystanie z dowodów znanych sądowi z urzędu znajduje podstawę w treści art. 228 kpc. Nie dopatruje się Sąd Okręgowy w przedstawionej sytuacji naruszenia art. 6 par. 2 kpc, art. 232 zd. 2 kpc, art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ani też art. 3 ust. 3 ustawy o radcach prawnych.

Trudno bowiem postawić Sądowi Rejonowemu zarzut „poszukiwania dowodów przeciwko stronie powodowej” skoro tak okoliczności faktyczne, jak i treść umowy potwierdzają stanowisko sądu meriti. Korzystanie zaś z wiedzy wynikającej z innych spraw, z którymi sąd miał do czynienia jest korzystaniem z dowodów znanych z urzędu, o czym wspomniano wyżej. Nie została też naruszona tajemnica radcowska bowiem Sąd odnosi się do okoliczności „ogólnych”, bez personalizacji. Istniejące natomiast powiązania pomiędzy (...) i (...) ujawniają się w wyniku analizy dokumentów, w tym odpisów z KRS i pełnomocnictw czyli materiału dostępnego Sądowi w tej sprawie.

Sąd Okręgowy podziela pogląd, iż po stronie (...) istniała świadomość działania na szkodę pozwanej w rozumieniu takim jaki nadaje mu orzecznictwo sądowe/ wyrok SN z dnia 13 lutego 2003r., III CKN 567/01/. Przyjęcie przeciwnego założenia prowadziłoby do ignorowania znanych okoliczności faktycznych, w tym okoliczności, w których wystąpiono

o dokumenty księgowe/ wskazano je wyżej/ i okoliczności w jakich interpretację umowy dokonaną przez pozwaną / niedostatecznie jasna w kwestii sposobu udostępnienia dokumentów/ wykorzystano w celu uznania kontraktu za zerwany i naliczenia kar umownych.

Całkowicie umyka z pola widzenia apelanta to, iż pozwana nie uchyliła się od udzielenia wglądu do dokumentów. Umyka też to, że wezwanie miało miejsce w jedynym możliwym czasie dla wypowiedzenia umowy to jest wskazania braku woli jej kontynuowania. Umyka też w jakim czasie kontrahent pozwanej udzielił jej odpowiedzi.

Naiwnością byłoby uznanie, że działania (...) miały na celu dobro obu stron. Doświadczenie życiowe wskazuje wprost na zamiar wykorzystania sytuacji w celu sięgnięcia po pseudokarne środki zawarte w umowie. Tym samym zarzuty naruszenia art. 233 par. 1 kpc w żaden sposób nie mogą się ostać, podobnie jak pozostała, obszerna argumentacja skarżącej, która całkowicie pomija naszkicowane wyżej okoliczności.

Z powyższych względów apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, o czym orzeczono na zasadzie art. 385 k.p.c.

Ref. I inst. SSR A. Pelc – Bartosz